



Przybywa kanalizacji w Gminie Ujsoły



W RAMACH REALIZOWANEGO OBECNIE KONTRAKTU „14A” – NA TERENIE UJSÓŁ I ŻŁATNEJ – POWSTANIE OKOŁO 43 KM SIECI KANALIZACJI. DOCELOWO GMINA BĘDZIE POSIADAŁA ŁĄCZNIE 60 KILOMETROWĄ SIEĆ KANALIZACYJNĄ.

Kontrakt pod nazwą „Budowa sieci kanalizacyjnej w gminie Ujsoły” został podpisany 25 marca 2010 roku. Jego wartość została oszacowana na poziomie 29 364 145,93 zł brutto. Prace budowlane prowadzone na terenie Ujsół objęły ulice: Za Wodą, Targówek, Krótka, Bystra, Spacerowa, Beskidzka, Królów oraz Kołodzieja. Natomiast w Żłatnej realizacja Kontraktu dotyczy przysiółków Klisiówki, Ciapkówka, Jastrzębie, Dziurawa, Bura Polana, Sułki oraz Motykówka. Ostatnio prace w ramach Kontraktu prowadzone były w Żłatnej, w rejonie tzw. „Starego Dworu” oraz w Sułkach.

Zeszlóroczne, jesienne ulewy i wezbrania potoków, nie sprzyjały postępowi prac. Szczególnie trudna była sytuacja w Żłatnej, gdzie w rejonie Dziurowej został zerwany most na rzece Bystra. Poważnie naruszona została także linia brzegowa. Jednak na przełomie grudnia i stycznia, przeprawa została odbudowana – co pozwoliło kontynuować prace w przysiółkach Sułki oraz Bura Polana. Wykonawcą robót prowadzonych w ramach Kontraktu 14 a jest Konsorcjum: „Energopol-Południe” S.A. oraz Firma Budowlana „Wulkan” Piotr Pająk. Biuro budowy zlokalizowane jest na terenie Ujsół, przy ulicy Gminnej 2a.

Teren gminy Ujsoły charakteryzuje się specyficznym, wysokogórskim klimatem. Wiele przysiółków zlokalizowanych jest na wysokości ponad 600 metrów nad poziomem morza. Stąd nierzadko już w połowie października pojawiają się tu obfite opady śniegu, które uniemożliwiają prowadzenie intensywnych prac ziemnych. Z tego też powodu, w grudniu ubiegłego roku nastąpiły okresowe przerwy w pracach budowlano-montażowych.

Jednak już na początku bieżącego roku aura pozwoliła na ich wznowienie i do końca lutego na terenie gminy Ujsoły, położonych zostało ponad 10 km rur kanalizacyjnych.

W gminie Ujsoły docelowo powstanie 60 kilometrowa sieć kanalizacji grawitacyjnej i tłocznej. Kontrakt „14a” przewiduje wykonanie 43 km sieci, na swoją kolej czeka jeszcze Kontrakt „14 b”. Dzięki niemu powstanie kolejne 17 kilometrów kanalizacji.

Ujsoły jako gmina ceniona jest przez turystów i wczasowiczów przede wszystkim ze względu na wysokie walory klimatyczne i krajobrazowe. Turystyka rozwija się tutaj nie tylko dzięki licznym szlakom pieszym i rowerowym, ale także sprzyja jej gęsta sieć potoków i górskich strumieni. Wysoką klasę czystości lokalnych wód, potwierdzają w swoich opiniach, odwiedzający ten urokliwy zakątek Beskidu Żywieckiego. W tym kontekście, budowa sieci kanalizacyjnej w gminie – daje gwarancję, że nieskażona woda będzie nadal jednym z podstawowych wyznaczników atrakcyjności ujsolskiej przyrody. Ponadto nastąpi wyraźna poprawa standardu życia tej części mieszkańców, którzy do tej pory pozbawieni byli możliwości korzystania z sieci kanalizacyjnej.

Budowa nowoczesnej kanalizacji, która spełniać będzie wysokie standardy przewidziane dla tego typu inwestycji – wpłynie również korzystnie na jakość wody używanej w celach konsumpcyjnych.

Po ukończeniu wszystkich zaplanowanych prac związanych z budową sieci na terenie gminy Ujsoły, ścieki odprowadzane będą do oczyszczalni zlokalizowanej w Cięcinie.

Wywiad z Wójtem Gminy Ujsoły – Panem Tadeuszem Piętką



Tadeusz Piętka
– Wójt Gminy Ujsoły

1. Jak Pan ocenia społeczny odbiór budowy kanalizacji na terenie Pana gminy?

W skali od 0 do 10 będzie to zapewne właśnie 10 i to rzecz jasna 10 na plus.

Ludzie tej kanalizacji tu w Ujsołach, Żłatnej, Sobólwce i Glince po prostu chcieli już od wielu lat. I jedynym pytaniem, które przez te lata padało to nie było **CZY**, ale **KIEDY** nareszcie zaczniecie kopać.

I każdy z nas przebiegał niecierpliwie nogami nie mogąc za nic w świecie pojąć czemuż to te „papierowe” procedury muszą trwać tak długie miesiące. Ale to już Bogu dzięki za nami. A teraz kiedy już pierwsza koparka stanęła u płota, kiedy mozolnie z każdym dniem metr po metrze przybywa nowej sieci, przed nami jest robota. Trudna i niewdzięczna jak każde prucie i kopanie. Robota, nad którą nikt tu u nas się specjalnie nie rozwodzi; ot, żeby ułożyć rurę w ziemi trzeba najpierw wykopać dziurę, to oczywiste. Ale też nie wolno nam zapominać, że jest to robota, której wyjątkowo bacznie przyglądają się ludzie w trosce o to, aby była wykonana tak jak należy. I kanalizacyjny sukces odtrąbimy światu dopiero wtedy, kiedy to właśnie nasi ludzie powiedzą: ok. zrobiliście to dobrze.

2. Czy zdarzają się osoby, które nie chcą korzystać z nowo powstającej kanalizacji? Jeśli tak, to jak sobie gmina radzi z tym problemem?

Do zliczenia tych przypadków nie potrzeba dwojga rąk, wystarczy mi jedna. Górale rozumieją, że ta inwestycja jest dla nich i jeśli dziś z tej szansy nie skorzystają staną w miejscu, czyli tak naprawdę cofną się cywilizacyjnie. A proszę mi wierzyć, że kto jak kto, ale ujsolski góral nie da się nikomu wyprzedzić w wyścigu o to co normalne i nowoczesne. I tak naprawdę to problem jest inny i na jego zliczenie nie tylko że nie wystarczy palców obu rąk,

ale i obu nóg. Chodzi o dziesiątki Mieszkańców, którzy nie zostali ujęci w projekcie, bo jeszcze wtedy kilka lat temu wstecz nie mieli wybudowanych domów, a teraz kiedy już weszli pod własny dach chcą się podłączyć do kanalizacji.

3. Jak będzie rozwiązywany problem ścieków z gospodarstw, do których nie dotrze sieć kanalizacyjna?

Urodą ujsolskiej ziemi jest wyjątkowy pejzaż, który tworzą malownicze kilkuzagrodowe nieraz osady rozrzucone po górach. Ale to co zapiera dech w piersiach turystom w przypadku kanalizacji jest mówiąc wprost przekleństwem. Bo właśnie tam do tych niewielkich, oddalonych od centrum wsi przysiółków ta kanalizacja teraz nie dotrze. I to też nasi ludzie rozumieją. Wiedzą też, że po zakończeniu obecnie realizowanego zadania, Gmina przystąpi do opracowania wspólnego projektu oczyszczania ścieków dla tych rejonów.

4. Czy przynależność do Związku Międzygminnego ds. Ekologii w Żywcju jest korzystna dla gminy?

Klasyk mawiał, że ocenia się nie po tym jak się coś zaczyna, ale po tym jak się to coś kończy. Jednym słowem to ta właśnie puenta, ta kropka nad „i” jest najważniejsza. Postawią ją nie władze gminy, ale sami Mieszkańcy, którzy – w co wierzę gorąco – powiedzą tak: zrobili tu u nas w Ujsołach kawał dobrej roboty. I to będzie ta najbardziej wartościowa ocena, najlepsze referencje jakie tylko sobie można wymarzyć. Wtedy będzie jasne ponad wszelką wątpliwość, bo wiadome po owocach, że bez Związku tej kanalizacji w takim zakresie i za takie pieniądze za nic w świecie nie udało by się w Gminie Ujsoły zrobić.

5. Gmina Ujsoły ma ogromny potencjał turystyczny. Jak Pana zdaniem skanalizowanie gminy Ujsoły może wpłynąć na ruch turystyczny w tej okolicy?

Gmina ma przed sobą jeden główny cel. To turystyka i rekreacja przez cały rok. Pracujemy w pocie czoła nad taką ofertą turystyczną, która w skali całego regionu śląskiego będzie czymś wyjątkowo oryginalnym – to geopark m.in. z liniami zjazdowymi, parkiem linowym, basenami w nieczynnym kamieniołomie w Glince oraz możliwość budowy wyciągów narciarskich. Te inwestycje bez kompleksowo rozwiązane oczyszczanie ścieków poniekąd tracą sens. Gmina Ujsoły, żeby się rozwijać turystycznie musi pachnieć naturalną świeżością lasów, hal „pól i górskich strumyków, które właśnie tu rozpoczynają swój bieg.